№ 252. Wtorek 29. Października 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Małżonkowie *Krystyan i Teresa Seidler* przeznaczyli ułożonym spólnie testamentem swoim z 28. lutego 1836 i dodatkiem z 10. marca 1836 sumę 1000 złr. m. k. na utworzenie fundacyi stypendyalnej dla ubogiego ucznia syna mieszczanina lwowskiego wyznania ewanielickiego z tym warunkiem, że intabulacya tego legatu w stanie biernym należącej do fundatorów, legatowi za hypotekę przyznanej realności nr. 631²/₄ we Lwowie, może być wprawdzie uskuteczniona zaraz po zgonie jednego z małżonków, ale że wypłacenie legatu może być żądane dopiero po zgonie obojga zapisujących małżonków, i że również dopiero od tego dnia liczyć się mają procenta od kapitału.

Stosownie do tego testamentowego postanowienia uskuteczniona została zaraz po zgonie Krystyana Seidlera na mocy wyroku byłego lwowskiego magistratu cywilnego z 4. listopada 1836 l. 21.274 intabulacya tego legatu w stanie biernym realności pod nr. konsk. 631²/₄ we Lwowie libro Dom. 52 pag. 23 n. on. 5., a po zgonie Teresy Seidler na dniu 7. czerwca 1858 wniosła prokuratura finansowa imieniem mającej się utworzyć fundacyi stypendyalnej skargę względem wypłacenia kapitału w sumie 1000 złr. m. k. z procentami przeciw Teresie Brotschiner, jako właścicielce zahypotekowanej realności nr. 631²/₄ we Lwowie do liczby sądu krajowego 35.819 z r. 1859.

Dnia 18. marca 1861 do l. 22.022/60 zawartą została z hypotekarną dłużniczką Teresą Brotschiner ugoda sądowa w taki sposób, że Teresa Brotschiner uznała spłatność zaskarżonej sumy 1000 złr. m. k. z przynależytościami i obowiązała się wypłacić rzeczoną sumę najdalej po dzień 6. grudnia 1865 c. k. głównej kasie krajowej, zaś aż do rzeczywistej wypłaty przypadające od tego kapitału 5% procenta uiszczać tem pewniej w półrocznych ratach z góry przypadających dnia 7. czerwca i 7. grudnia każdego roku do c. k. głównej kasy krajowej, gdyż w razie niezapłacenia choćby jednej tylko raty procentowej miałaby c. k. prokuratura finansowa prawo, ściągnąć natychmiast w drodze exekucyjnej cały kapitał razem z procentami. — Wyrokiem c. k. sądu krajowego z 6. sierpnia 1861 l. 22 892 nakazana została intabulacya tego zobowiązania w stanie biernym realności pod nr. 631²/₄ we Lwowie położonej odnośnie do pozycyi ciężarów Dom. 52 pag. 23. n. 5. on. na rzecz fundacyi stypendyalnej Seidlerów.

Przypadające od tego kapitału fundacyjnego 5% procenta od 7. czerwca 1858 włącznie do 6. grudnia 1861 wypłaciła już dłużniczka hypotekarna. Podług wyrzeczonej woli fundatorów ma być kapitał fundacyjny w kwocie 1000 złr. m. k. lokowany na hypotekę z pupilarnem zabezpieczeniem.

Tę fundacyę, mającą wejść w użycie z rokiem szkolnym 186¹/₂, przyjmuje c. k. Namiestnictwo, i w myśl rozporządzenia fundatorów zrobionego w wyższpomnionym ich testamencie i dodatku postanawia co następuje:

1) Do uzyskania tego stypendyum, składającego się z 5% procentów intabulowanego na realności nr. 631²/₄ kapitału fundacyjnego 1000 złr. m. k. albo 1050 zł. w. a. w rocznej kwocie 52 zł. 50 c. w. a. powołani są ubodzy we Lwowie zrodzeni synowie mieszczan lwowskich wyznania ewanielickiego, którzy do szkoły ewanielickiej we Lwowie uczęszczali lub uczęszczają, a w braku tych także inni w Galicyi urodzeni ubodzy studenci wyznania ewanielickiego, jeżli w ogóle mogą się wykazać dobrem zachowaniem moralnem i dowiedzioną pilnością.

2) W używaniu tego stypendyum pozostaje obdzielony przez cały ciąg swoich nauk, nawet w takim razie, jeżli po ukończeniu szkoły ewanielickiej uczęszcza do wyższej szkoły, wyjąwszy jeżliby przez własną winę przerwał swoje studya.

3) Stypendyum to nadaje c. k. Namiestnictwo na propozycyę lwowskiej superintendentury wyznania augsburskiego, a wypłata jego może nastąpić tylko za kwitem z podpisem lwowskiego pana superintendenta augsburskiego wyznania.

Zresztą ważne są co do pobierania tego stypendyum istniejące w tej mierze powszechne przepisy.

4) Narosłe dotąd procenta kapitału fundacyjnego, jako też te, któreby wpłynęły jeszcze aż do pierwszego nadania stypendyum tudzież zdarzające się z biegiem czasu dochody interkalarne będą zamienione w kapitał i w swoim czasie użyte albo na polepszenie stypendyum albo też na utworzenie drugiego takiego stypendyum.

Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej z tym dodatkiem, że dla obsadzenia rzeczonego stypendyum zacząwszy od roku szkolnego 186¹/₂ rozpisuje się zarazem konkurs po koniec listopada 1861.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4. października 1861.

Sprawy krajowe.

(Towarzystwo badaczów natury w Bernie. — Podróż Jej Mości Cesarzowy. — Najjaśniejsza Pani przybyła do Wenecyi. — Pobyt Jego Mości Cesarza w Korfu. — Rekrutacya w lombardo weneckiem. — Przybycie Cesarzowej Jej Mości zapowiedziane. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 26. października. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 13. b. m. zezwolić najłaskawiej na założenie towarzystwa badaczów natury w Bernie i zatwierdził jego statuta.

— Podług otrzymanych wiadomości telegraficznych przybyła Jej Mość Cesarzowa c. k. parostatkiem wojennym „Elżbieta“ wczoraj 25. b. m. o godzinie 8¹/₄ zrana do portu Sebenico, a o godzi. 12³/₄ w południe zawinęła do Zary. Najjaś. Pani raczyła zwiedzać śród radosnych okrzyków ludności świetnie przyozdobione miasto, odwiedziła kościoły katedralny i Śgo Szymona, a o godzinie 3. z południa wyruszyła w dalszą podróż do Wenecyi.

— Najjaśniejsza Pani przybyła według depeszy telegraficznej d. 26. b. m. o godzinie 9³/₄ zrana w jak najlepszym zdrowiu do Wenecyi.

— *Gazecie wiedeńskiej* piszą z **Korfu** z 21. października: „Dnia 17. b. m. raczył Jego Ces. Mość w towarzystwie lorda nadkomisarza zwiedzać stojący w porcie król. angielski okręt liniowy „The Queen,“ przyczem dla zachowania incognito na życzenie Jego Ces. Mości nie dawano żadnych salw, ale przygrywano hymn ces. austryacki, zatknięto ces. pawilon na głównym maszcie, a majtkowie ustawieni w paradzie wznosili huczne okrzyki.

Kapitan miał zaszczyt oprowadzać Jego Ces. Mość po wszystkich częściach tego pięknego parostatku wojennego, a potem kazał bateryom przedsiębrać rozmaite manewry wojenne.

Tego samego przedpołudnia zwiedzał Jego Ces. Mość także fortyfikacye i wojskowy zakład karny na małej w porcie położonej wyspie Vido, a wieczorem zaszczycił z Jej Moś. Cesarzową teatr dramatyczny swoją obecnością.

O północy wsiadł Jego Ces. Mość na parop!yw „Greif,“ by zrobić małą wycieczkę do warownego miasta Perwezy, położonego naprzeciw pobojowiska pod Actium w tureckiej Albanii, zkąd odwiedzał konno ruiny Nikopolidy, po części dość dobrze jeszcze zachowane.

W Prewezie przyjmował Jego Cesarską Mość austryacki ajent konzularny p. Giurgevich i wnet zebrały się wszystkie władze miejscowe, złożone z Mudira (namiestnika, kilku oficerów sztabowych, Kadego (szefa władzy sądowej) i t. d.

Przedewszystkiem zwiedził Jego Ces. Mość ubogi katolicki kościółek, który został obdarzony, a potem kazał się oprowadzać po meczetach i koszarach.

Za przewodem ajenta konzularnego i jego kawassów jeździł Najjaś. Pan z swoją świtą do ruin miasta, które Cesarz August założył na 31 lat przed Narodz. Chrystusa jako znak zwycięstwa w bitwie pod Actium. Jeszcze utrzymały się dość cało teatr, łazienki, pałace, szczątki wodociągu i mury miejskie.

Za powrotem do Prewezy wystąpiła załoga, jeden oddział tworzyły ruchomy szpaler, a gdy zsiadano z koni przygrywała turecka muzyka wojskowa austryacki hymn ludu.

Wszystkie wojsko ustawione było frontem nad brzegiem morza, a przy wsiadaniu na statek „Greif“ salutowały działa wszystkich fortów.

Przy najpiękniejszej pogodzie i spokojnem zupełnie morzu powrócił Jego Ces. Mość 18. b. m. po południu do Korfu.

Dnia 19go mieli Lord nadkomisarz i komendant statku „Queen“ Sir Hillard zaszczyt zasiadać u stołu cesarskiego, jak również c. k.

kontradmirał Wissiak, c. k. jeneralny konzul Eisenbach i komendanci czterech c. k. paropływów wojennych stojących w porcie.

Dnia 20go byli Ich Mość Cesarstwo na nabożeństwie w kościele katedralnym, na którego utrzymanie jako tez dla rozdania ubogim miasta na pamiątkę najwyższych odwiedzin ofiarował Najjaś. Pan znaczną kwotę pieniężną. Po mszy spiewano „Te Deum i „Salvum fac Imperatorem Franciscum Josephum.“

Potem przyjmował Jego Mość Cesarz zamieszkałych w Korfu cesarskich poddanych i raczył nadać ces. jeneralnemu konzulowi p. Eisenbach krzyż komturski orderu Franciszka Józefa, a kanclerzowi konzulatu panu Nenkovich i ajentowi Lloyda panu Ballina złoty krzyż zasługi z koroną.

— *Gazz. di Venezia* ogłasza urzędowe obwieszczenie, że kontyngens rekrutów lombardo-weneckiego Królestwa na rok 1862 naznaczony jest na 6417 ludzi z klas wieku od 1841 do 1837 włącznie.

— Obwieszczenie kongregacyi municypalnej Wenecyi uwiadamia ludność o bliskiem przybyciu Jej Mości Cesarzowej i przypomina dawniejszy Jej pobyt w Wenecyi dodając, że Najjaśn. Pani pozostawiła wszędzie a niedawno także na obcej ziemi najmilsze po sobie wspomnienia.

— Jego Exc. fzm. Benedek odjechał 23. z Tryestu do Werony, a Jego Exc. namiestnik Toggenburg do Wenecyi.

— Co do demonstracyi zamierzanej w Peszcie dn. 17. b. m. przeciw komisarzowi król. panu Kappy podaje *Pest-Ofner Ztg.* następujące prawdziwe szczegóły: „Zbiegowisko było nieznaczne; kociej muzyki nie było wcale, gdyż na pierwszy świst wystąpiło wojsko i usiłowało nadstawieniem bagnetu rozproszyć tłum, który też po największej części zaraz się rozbiegł. Gdy jednakże kilku zaczęło rzucać kamieniami, dało wojsko dla prędkiego zapobieżenia dalszym excesom sześć ostrych wystrzałów, nie zaś ślepych na postrach jak mniemano, i to położyło koniec zaburzeniu. O żadnem zranieniu niesłychać dotąd; uwięziono trzech ludzi, ale zapewne są juz uwolnieni. Co do konfiskaty dzienników z tego powodu, nastąpiła ona niedlatego, iż w ogóle donosiły o tem, lecz że doniesienia ich sprzeciwiały się prawdzie.“

Ameryka.

(Doniesienia wojenne ze Stanów.)

Z placu boju w Ameryce północnej donoszą, że jenerał Price udał się do Arkansas, a jenerał Fremont puścił się za nim w pogoń. Jenerał M'Culloch usiłował jak mówią przeciąć komunikacyę Fremonta z St. Louis, i droge na to miasto skierować. Jenerał Wool powrócił do twierdzy Monroe. Jenerał Rosenkranz nadesłał do Washingtonu depeszę, zapewniając rząd, że ma dostateczne siły postawić czoło jenerałom Lee i Floyd. Jenerał M'Clellan odbył w Washingtonie przegląd 6000 jazdy i 20 bateryi.

Hiszpania.

(Nowi senatorowie mianowani. — Ustawa prasy. — Wyprawa mexykańska. — Wybór prezydenta w Kortezach.)

Madryt, 19. paźdz. *Correspondenzia* donosi, że Królowa podpisała na radzie ministeryalnej dn. 18. b. m. dekreta mianujące kilku nowych senatorów.

— *Epoca* zbija pogłoskę, jakoby rząd miał zamiar cofnąć ustawę prasy, przedłożoną radzie kongresu.

— Z Madrytu donoszą, że opozycya parlamentu wytęża wszelkie siły, aby Rios Rosas a nie Martinez de la Roza kandydat ministeryalny, prezydentem został. *Discussion* pisze, że juz 117 deputowanych do tej koalicyi przystąpiło.

— *Corespondenzia* donosi, że Francya i Anglia wzmocniły swą eskadrę w zatoce mexykańskiej, aby obsadzić Veracruz i Tampico; a Hiszpania wysłała już w tym samym zamiarze do Antyllów sześć fregat śrubowych. Hiszpania wystawić ma dwie trzecie części korpusu expedycyjnego, na co uzyje załogi z Kuby. Resztę załogi dostarczy francuska i angielska flota. Spodziewają się w Paryzu, że z końcem listopada będzie powiewać chorągiew trzech sprzymierzonych mocarstw na murach St. Jean d'Ulloa, a ludność mexykańska przyjmie z radością tych co nie prowadzeni bynajmniej chęcią zdobyczy, chcą tylko zaprowadzić w ich stolicy trwały stan porządku i spokoju.

Anglia.

(Doniesienia dworu. — Układy w sprawie mexykańskiej.)

Londyn, 23. paźd. Telegraf donosi, że krolewska familia przybyła szczęśliwie do Edinburga, gdzie Książę Albert zakłada dziś kamień węgielny na nowy gmach pocztowy.

— *Observer* w urzędowej części pisze: Miło nam donieść, że pomiędzy rządami Anglii, Francyi i Hiszpanii; w przyjazny sposób ukończone zostały układy względem projektowanej interwencyi w Mexyku. Anglia nie miała nigdy zamiaru używać siły zbrojnej, lub wdawać się w wewnętrzną administracyę Mexyku, albo w walkę stronnictw tamtejszych. Chciała ona i dotąd chce tylko tego jednego, aby za pomocą swej floty ubezpieczyć poddanych angielskich, otrzymać zaspokojenie niezaprzeczonych pretensyi wierzytelnych, i odzyskać sumy pieniężne, które w imieniu dawnego rzadu mexykańskiego zabrano angielskiemu konzulatowi. Do tego wystarczy flota na wodach amerykańskich i wojsko, które ma na pokładzie. Obejdzie się bez posiłków wojska lądowego. Rządy francuski i hiszpański uważały za potrzebne posłać załogi wojskowe dla utrzymania spokojności, zgodzono się jednak, że ani kształt rządu, ani zamiar rozprzestrzenienia granic nie będzie tego celem.

Francya.

(Wiadomości pobieżne. — Ratazzi. — Laguerroniére. — Deputacya do Króla Franciszka. — Książe Leopold angielski. — Doniesienia z Rzymu. — Skutki przesłenia finansowego. — Misya Kiamil Bey'a. — Doniesienia z Londynu.)

Paryż, 23. paźdz. Pan Ratazzi miał wczoraj dwugodzinną audyencyę u Cesarza, a dziś wieczorem wyprawia w Maison Doré wielką ucztę, na którą zaproszeni są pp. Limeyrac, Havin, Dréolle, Gueroult i inni.

— Pan Laguerroniere objął polityczny zarząd dziennika *Patrie*; zapewniają, że nada mu dawniejsze stanowisko, jakie zajmował podczas wojny włoskiej i po traktacie zurychskim.

— *Ami de la Religion* donosi, że z okazyi rocznicy plebiscitu w Neapolu Neapolitanie wysłali deputacyę do Króla Franciszka II. ofiarując mu szpadę honorową, a dla Królowej dyadem. Król mocno wzruszony tą oznaką wierności odpowiedział deputacyi słowami pełnemi godności królewskiej.

— Książe Leopold, syn Królowej angielskiej, przybył dn. 19. b. m. do Marsylii. Młody książę jedzie do Lamos dla poratowania zdrowia, w towarzystwie jenerała Bower.

— Margrabia Desmoustiers wyjechał z Paryża na swą nową posadę do Konstantynopola. Zabawi jeszcze dni kilka w swych dobrach w departamencie Doubr, poczem uda się z rodziną do Wiednia. W pierwszych dniach listopada stanie w Konstantynopolu.

— W Tulonie zamknięto teatr, skutkiem zaszłych niepokojów.

— Piszą z Rzymu do *Cor. Haw.* pod dn. 19. października, że Abbe Pasaglia miał czas uratować się ucieczką, gdy policya przetrząsała dom p. Fulgensa. Uszedł do prow. Sabiny.

— Lord John Russell miał przesłać telegrafem depeszę do kardynała Antonellego, z upomnieniem co do postępowania z Abbé Passaglia, iż tenże stoi pod opieką angielską.

— *Constitutionnel* usprawiedliwiał pogłoski, że teraźniejsze finansowe stosunki rządu francuskiego dobroczynnie oddziaływać będą na przywileje ciała prawodawczego, i że rząd dozwoli ciału głosować nad budżetem według rubryk, o czem nadmienił już jeden z ministrów w ciągu przeszłej sesyi.

Teraz *Constitutionnel* donosi, że w przyszłym miesiącu senat będzie zwołany dla głosowania nad uchwałą senatu w rzeczonym przedmiocie.

— Według zapewnień dzienników francuskich Kiamil Bey przybył do Paryża, aby poczynić zamówienia na sporządzenie banknotów papierowych w lepszym gatunki nizli teraźniejsze kaimy. Rząd turecki nie będzie odtąd polecał prywatnym przemysłowcom wyrabiać banknoty papierowe, lecz podciągnie tę czynność pod ścisłą kontrolę państwa. Pieniądze papierowe mają mieć swą gwarancyę w znacznych sumach złozonych w gotówce, tudzież na dobrach skarbowych.

— *Patrie* donosi z Londynu, że admiralicya postanowiła zaopatrzyć marynarkę w większą liczbę pancernych fregat a nawet okrętów liniowych. Gotowe już okręty mają być zmienione na pancerne. Między innemi wybrano na to Royal Alberta i Wellingtona. Obadwa są o 120 beczkach Do roku spodziewa się admiralicya posiadać 20 pancernych okrętów liniowych i fregat. W Chatham, Portsmouth, Devonport, Woolwich i Plymouth mają być równocześnie prowadzone roboty.

W koloniach angielskich na morzu czerwonem, na wodach indyjskich i chińskich i Malacca mają być przedsięwzięte na wielki rozmiar roboty fortyfikacyjne.

Belgia.

(Gabinet ustalony.)

Bruxela, 23. paźdz. Wstąpienie pana Frére na powrót do gabinetu i przyjęcie jego programu nie podlega już żadnej wątpliwości. Pan Frére obejmuje departament finansów, a wszyscy inni ministrowie zostają przy swoich prócz pana Vriére, który obstaje przy swojej dymisyi.

Włochy.

(Wypadki dzienne. — Doniesienia z Rzymu. — Korespondencye z Neapolu. — Utarczki z powstańcami.)

Sardynia. *Pays* donosi z Turynu z 23. b. m., że król Wiktor Emanuel, który miał udać się do Neapolu dopiero w miesiącu styczniu, przyspieszy tę podróż, by być obecnym przy instalacyi jenerała Lamarmory. Prawie wszyscy ministrowie mają mu towarzyszyć, tylko trzech zostanie w Turynie ale zmieniając się kolejno pojadą także do Neapolu. Król zamyśla zabawić dłużej w Neapolu, niż z początku mniemano. Jenerał Lamarmora wybiera się w podróż do Neapolu, czekając tylko, azeby wykonany został nowy szyk bojowy, zarządzony po zwinięciu obozu pod Sommą.

Mediolan, 20. paźdz. *Pungolo* donosi: Pp. Farini, Minghetti i Laure zawarli z soba rodzaj politycznego solidarnego układu i wydali program okólny do deputowanych. Założeniem ich jest przeszkodzić na wszelki wypadek wstąpieniu Ratazzego do gabinetu, tudzież oponować silnie w izbach przeciw kilku projektom do praw przedłozonym ze strony teraźniejszego gabinetu.

Państwo kościelne. Rzym, 15. paźdz. Nowy poseł francuski oczekiwany w Rzymie dnia 16. lub 17. b. m. Zdrowie Ojca św. jest w dobrym stanie. Korzystając z pogody jesiennej Ojciec św. czyni częste przechadzki pesze i wycieczki w okolicę. Publi-

czność za każdym razem wita go z uniesieniem. Tłumy ludu otaczają go, gdy się ukaże, i cisną się ucałować z uszanowaniem jego ręce i szaty. Łagodność i ludzkość Ojca św. uspakaja w wysokim stopniu umysły ludzi prawdziwie miłujących ojczyznę.

Neapol. *Ami de la Religion* podaje korespondencyę z Kalabryi względem rzeczywistej sytuacyi królewskich i Piemontanów. Osnowa tej korespondencyi, za której prawdziwość, pisze *Gaz. wied.* niechaj *Ami de la Religion* odpowiada, jest następująca:

Borges, który wylądował z garstką swoich ludzi, zyskał u mieszkańców jak najlepsze przyjęcie. Nazajutrz po przybyciu złączyło się z nim dwóch naczelników band wraz z swoimi ludźmi, poczem wyruszyli wszyscy przeciw dwom batalionom piemonckim, zajął w górach korzystne stanowisko, potykał się trzy godziny, otoczył żołnierzy piemonckich, zmusił ich złożyć broń i poddać się na łaskę lub niełaskę. Są to te dwa bataliony, które ostatnich dni odpłynęły z Genuy.

Ten wypadek pomożył siły Borgesa. W kilka dni poźniej stoczył dwie żwawe utarczki, w których Piemontanie pierzchli ze znaczną stratą.

W tem wylądowało kilku innych dowódzców, nadeszła amunicya i pewna ilość broni. Borges wziął się do organizacyi swojej garstki. Obecnie tem się głównie zajmuje. W miejscu prawie niezdobytem założył obóz, oszańcował go i opatrzył działami, a to by zakryć część prowincyi i ochotnikom podać w rękę środek łączenia się, zbrojenia, formowania w kompanie i bataliony.

— Dzienniki neapolitańskie donoszą, że w ostatnich tygodniach stoczyli Piemontanie kilka uporczywych utarczek z bandami kontrrewolucyjnemi. *Stampa meridionale* pisze, że d. 13. b. m. pod Bosco, a 16. b. m. pod Teriolo stoczono potyczki, z których drugą można uważać jako walną bitwę. Z obu stron znaczna liczba poległych i rannych. Kontrrewolucyoniści zagwoździli działa piemonckie.

Pungolo donosi z Neapolu pod dniem 17. b. m., że w powiecie Venosa bandyci na nowo stają się potężniejsi i śmielsi. Najbardziej narażone są powiaty Melfi i Ofanto, Pietragalla i okolice Montiulio i Pierno.

Plebiscito pisze, że bandyci zbierają się w znacznej liczbie w lasach koło Lagopesolo i Rippacandida, łączą się z oddziałem na Monte S. Angelo, i zamierzają obsadzić Gargano, gdyż mają nadzieję otrzymać morzem posiłki. Z Venosa donoszą, że tamtejszych mieszkańców oddawna bandyci trzymają w stanie oblężenia.

Niemce.

(Stawianie krzyżów. — Loterya w Bawaryi zniesiona.)

Dziennik poznański wezwał duchowieństwo, jako też obywateli miejskich i wiejskich dawnej Wielkopolski na uroczystość postawienia krzyża w dniu 27go b. m. na cześć rodaków poległych w Królestwie Polskiem i Litwie. Zdaje się, pisze *Pos. Ztg.*, że polska partya ruchu zrażona trudnościami, jakie napotyka w Królestwie Polskiem, naszą pruską prowincyę i miasto chce uczynić widownią demonstracyi, i doprowadzić do starcia.

Monachów, 22. paźdz. Izba uchwaliła 138 głosami przeciw 1 odmówić przyzwolenia na dalsze istnienie loteryi. Instytucya ta ustanie zatem z dniem 31. grudnia.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Werszawy. — Stan oblężenia w Żytomierzu.)

Warszawa. *Gazeta wied.* pisze: Że rewolucyoniści warszawscy chcą doprowadzić do ostateczności, i zaufanie swoje ośmielają się pokładać w sile oręża, tego dowodzi, że temi dniami przytrzymano na granicy pruskiej siedm wozów z bronią przeznaczoną do Warszawy. Przed kilku dniami uwięziono tam i przed sąd wojenny stawiono pewnego kupca, który przesyłał za granicę powierzone sobie pieniądze, jak mówią, na zakupienie broni. Z cytadeli wypuszczono po sześciodniowym areszcie większą część osób mniej winnych. Kilka set jest jeszcze zamkniętych.

Dla uporczywej słabości jenerał-gubernatora wojennego Gerstenzweiga zastępuje go jenerał-adjutant Merchelewicz, szef artyleryi armii 1. Major Fedorow, który niedawno przybył z Petersburga do Warszawy jako drugi policmajster na miejsce oddalonego Bogatka, umarł na apoplexyę w kilka dni po przybyciu, i 22go b. m. został pochowany.

Suchosanjet, minister wojny, jenerał-adjutant Jego ces. Mości, który przed dwoma miesiącami opuścił Warszawę, został napowrót drogą telegraficzną powołany, i dnia 22go b. m. przybył z Niemiec do Warszawy. Mówią, że przybycie jego jest w związku z zapowiedzianym odjazdem hrabiego Lamberta.

Jenerał Todleben miał otrzymać zlecenie objąć nadzór nad twierdzami polskiemi.

Komisya śledcza ze strony archidyecezyi wybrana napróżno do 23go b. m. oczekiwała na delegatów rządowych, z tej przyczyny kwestya profanacyi kościołów ani krokiem nie postąpiła naprzód. Kwestya ta jest obecnie najtrudniejszą ze wszystkich do rozwiązania.

— Gubernator Wołyński ogłosił w mieście Żytomierzu stan oblężenia, a to z przyczyny manifestacyi, które tam wyprawiono.

Turcya.

(Patryarchat grecki. — Handel niewolnikami w Czerkiesyi ustał. — Wiadomości pobieżne. — Ministeryum mołdawsko-wołoskie. — Utarczki z Czernogórcami. — Wypadki na Libanie.)

Z Konstantynopola donoszą na Marsylię: „Sir Henry Bulwer usiłował napróżno obronić Riza Baszy i przeszkodzić wysłaniu jego do Smyrny. Sułtan pojechał z Kapudanem Baszą do Ismidu, sir Bulwer miał z nim kilkugodzinną konferencyę na otwartem morzu.

— W patryarchacie greckim zaszły burzliwe sceny; trzech biskupów protestowało u Porty imieniem areopagu przeciw patryarsze żądając przyrzeczonych gwarancyi, a Kapudan Basza kazał ich uwięzić.

— Ali Basza prosił o dymisyę z posady wielkiego wezyra.

— Handel niewolnikami w Czerkiesyi został zniesiony.

— Do *Journal de Constantinople* donoszą z Jas, że według powszechnego mniemania zamierzone przelanie w jedno mołdawskiego i wołoskiego ministeryum stanie się niezmiernym popędem dla administracyi. Aby uniknąć wszelkich trudności, przelanie ministeryów w jedno, nie wpłynie na zmianę ustawy wyborczej.

Journal de Constantinople zaprzecza powtórnie doniesieniu, że pomiędzy Montenegrynami a Turkami przyszło do walnej bitwy, w której Turcy mieli pierzchnąć.

Dzerida Havadis, dziennik turecki, donosi, że w Uzun-Djaita przyszło do krwawej walki między wychodźcami Czerkiesami a Kurdami, którym Czerkiesi mieli skraść znaczną ilość bydła. 700 ludu z obu stron padło na placu, według powyższego dziennika. *Journal de Constantinople* zaprzecza temu doniesieniu.

Azya.

(Doniesienia z Japonii.)

North China Herald donosi, że Japonowie w Jeddo oczekują nowego napadu, i podwoili wszelkie środki ostrożności. Dzień i noc krążą straże uzbrojone całkowicie. Co dziesięć kroków palą się lampy, a co 40 lub 50 rozniecają ogień, aby nikt nie spostrzeżony nie wcisnął się do legacyi. Japonowie nie pochwalają tego, że straż trzymają angielscy maryuarze, ponieważ trudno ich odróżnić pomiędzy napastnikami a obrońcami. Rany Mr. Olippanta nie były niebezpieczne, i dzięki gorliwości lekarzy uda się niebawem do Anglii.— Uczucie niepewności panuje także w Yokuhama: gmach konzularny obwarowano tam palisadami, i otoczono strażnicami. U wejścia stoją uzbrojeni Yacuninowie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berlin, 26. października. Od granicy polskiej donoszą z dnia wczorajszego: W Warszawie uwięziono kilku członków komitetu, który zarządzał uroczystością pogrzebu Arcybiskupa Fiałkowskiego, między tymi dwóch księży: Wyszyńskiego i Steckiego.

Belgrad, 26. października. Urzędowy dziennik ogłasza notę Przedstawnika do Kapukihai o uchwałach skupczyny. Ta nota przedstawia rozdrażnienie ludu ścieśnieniem nadanych mu praw i ustawienia armii ze strony Porty. Rząd stara się ochraniać wszelkie prawa kraju, zapewnić jego spokój i pomyślność i usuwać przeszkody dobrego porozumienia z Portą.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów w pierwszej połowie października b. r. na targach w Bełzie, Cieszanowie, Kulikowie, Lubaczowie, Magierowie i Żółkwi.

	Miejsce targu:											
	Bełz		Cieszanów		Kulików		Lubaczów		Magierów		Żółkiew	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	50	4	50	4	60	4	50	4	.	4	.
„ żyta . . .	2	80	2	80	3	.	2	60	2	80	3	.
„ jęczmienia .	2	50	2	60	1	60	2	24	2	25	2	50
„ owsa . . .	1	25	1	30	1	60	1	54	1	20	1	40
„ hreczki . .	2	60	2	70	2	80	2	80	2	45	2	50
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kartofli . .	.	80	.	80	.	88	.	80	1	.	1	30
Cetnar siana . . .	1	60	1	.	1	.	1	20	.	75	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	5	.	9	.	7	46	7	.	9	50
„ „ miękkiego	6	.	3	.	7	.	4	35	5	.	7	.
Funt mięsa wołowego	.	8	.	10	.	10	.	11	.	8	.	13
Mas okowity . . .	.	60	.	56	.	65	.	70	.	50	.	54

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. października.

Hotel rosyjski: PP. Łukiewicz Mik. i Milowicz Wład., z Madryna. — Felczyński Fel., z Lublina. — Rozwadowski Kaz., z Torówki. — Chwalibóg Jan, z Lipowiec. — Szymanowski Wład., z Rzeszowa. — Hr. Potoccy August i Stanisław, z Warszawy.

Hotel europejski: Tyszkowski Adam, z Dobrzaniec.

Hotel angielski: Krzyżanowski Jan, z Liska.

Pod kolej żelazną: Kruszewski Henr., z Podlisk.

Do domu zajezdnego nr. 176$^{2}/_{4}$: Nowakowski Mich., z Ponikowiec.

Do domu nr. 16$^{1}/_{4}$: Hr. Potocki Adam, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28 października.

PP. Komorowski Adam, do Konotop. — Hr. Burgenstein Albr., c. k. rotm., do Szwajcaryi. — Hr. Komorowski Wład., do Bilinki. Szymanowski Maur., do Warszawy. — Hr. Łączyński Henr., do Stojanowa. — Br. Hagen Gust., do Wielkichócz. — Szczepański Tad., do Czajkowiec. — Lewkowicz Hudin Alex., do Rosyi. — Roth Jędrz., do Mielanowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. i 27. października 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	331 01	— 0.4	77 7	północny sł.	pogoda
2. god. po poł.	330 43	+ 9.6	43 9	połud wschod. „	„
10. god. wiecz.	329 60	+ 2.3	71 2	wschodni „	„
7. god. zrana	328.11	+ 1 4	77.5	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	327.28	+ 9 2	45.8	„ „	„
10. god. wiecz.	326.83	+ 2 6	77 0	„ „	„

TEATR.

Dziś opera niemiecka: **„Norma.“**

Jutro na dochód pana Piotra Woźniakowskiego na scenie polskiej: **„Nowy Donkiszot,“** krotochwilna komedyo-opera w 3 aktach Alex. hr. Fredra z muzyką Stan. Moniuszki.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 28. października.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 79 65. Metaliki po 5% za 100 zł. 65 60; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.— ; Wegier — —, Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 742 — ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 177. — ; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —. .

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137.80. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryz za 100 fr. — . —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.56 dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—. Srebro 137 35.

Kurs lwowski.

Dnia 28. października.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	48	6	52
Dukat cesarski	„ „	6	50	6	55
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	21	11	29
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	16	2	18
Talar pruski	„ „	2	4	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	5	73	55
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	5	82	55
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	165	50	166	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	42	67	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	10	79	70

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 28 października.

	Instytut kupuje zł.	kupuje c.	sprzedaje zł.	sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	c.
Nowe prócz kuponów 100 po w.	78	50	79	—	1	30
Dawne „ „ 100 „ „	82	42	82	95	1	36½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. października.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien	towar.
W austr. wal. po 5%	60 80	61 -
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 80	79 90
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	79 40	79.60
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	— —
Metaliki po 5%	65.75	65 90
Metaliki z proc od maja do listopada po 5%	65 75	66 20
dtto. „ 4½%	57 75	58
dtto. „ 4%	51	51 25
dtto. „ 3%	38 —	38 50
dtto. „ 2½%	34 —	36 -
dtto. „ 1%	13 25	13 50
Przez. do wylos. z r. 1839	113 50	114.-
„ 1854	86	86 50
„ 1860	82 90	82 10
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	89 25	89 50
Renty Como po 42 lir. aus.	16 50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	64 50	65 -
„ „ 4½%	57 50	58 -
„ „ 4%	50.50	51 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	44.50	45.-
„ 3%	47 -	48.-
„ 2½%	46 —	47.-
„ 2¼%	41 -	41 50
„ 2%	36 50	37.50
„ 1¾%	32 —	33.-
dtto. z procent za granicą „ 5%	64 50	65.—
„ 4½%	57 —	58.—
„ 4%	50 50	51.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	87 —	88.-
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	88 —
Czech	90.50	91 —
Morawii	85 75	86 —
Szlaska	86.—	86 50
Styryi	86.—	86 50
Tyrolu	98.—	99.-
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.—
Wegier	67 —	67 75
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	65 75	69 75
Galicyi	66.25	67
Siedmiogr. i Bukow.	64 —	64 75
Lom. wen. poż. z r. 1850	— —	— -
Wen. pożyczka z r. 1859	— —	93.50
Dług Tyrolu, Salcburga, Krainy po 5%	64 50	65 -
„ 4%	50 50	51.
„ 3½%	43 -	43 50
„ 3%	38.	38.50
„ 2½%	31. 0	32.
„ 2%	24 50	25.
„ 1¾%	21.—	21.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien	towar
po 3% za 100 zł.	18.—	20.—
„ 2½% za 100 zł.	15.—	17.—
„ 2¼% za 100 zł.	4.—	15.—
„ 2% za 100 zł.	13.—	14.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	741	742
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	177 70	177 80
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	590	591
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	2019	2020.—
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr	273 —	274.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	164 —	164 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	118 50	118 75
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	230 —	231.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	165 50	166 —
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	75.50	76.50
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	140.—	141.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	124.—	125.—
Austr. towarz. żegl par. po 500 zł. m. k	415 —	417 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	204 —	206 —
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396.—	398
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	370 —	375.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5	101 —	101 50
10 „ 5%	94 50	95
przeznacz. do los. po 5%	89 —	89 25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	.—	100
przez. do los. po 5%	85.—	85 2
Gal. Tow kred. po 4%	—.—	79. -

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w srebrze 5 proc za 100 zł. w. a.	102 60	102 80
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	142.—	143.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	95.
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	134 50	135 —
Kol. Gloggn. za 100 zł.	81.—	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	97.-
Lloyda za 100 zł.	85.—	88.-

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	118 20	118 30
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 50	95.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	123.—	124 —
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.50	38.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	96. —	97 —
Salma „ 40 „ „	37 —	37 25
Palfiego „ 40 „ „	36 50	37.—
Clarego „ 40 „ „	36 50	37. —
St. Genois „ 40 „ „	36 —	36 25
Windischgrätza 20 zł. „	22 75	23 25
Waldsteina 20 „ „	22 50	23 —
Keglevicha 10 „ „	14.50	15. —

Weksle.

(Na 3 miesiace.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	115 25	115 35
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	115.80	116 10
Berlin za 100 tal.	—. —	—. —
Wrocław za 100 tal.	— —	— —
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	116 —	116 20
Genua za 100 lir. pi-m.	—	.—
Hamburg za 100 M. B.	101 80	102. —
Lipsk za 100 tal.	.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	137 50	137 75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a	53 80	54 90
Marsylia za 100 fr.	53 90	53 90
Paryż za 100 fr.	53 97	54 10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast woł	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.54	6.55
dtto. pełnej wagi	6 4	6.55
Korona	18 90	18 95
20frankówka	10 96	10.98
Rosyjski impery.	11.26	11.28
Talar związkowy	2.0 ½	2 06
Srebro	137 25	137 35

Kurs korony w k. kasach 13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Pożary) Dnia 22. b. m. wszczął się pożar w Meteniowie w obwodzie złoczowskim w chacie tamtejszego włościanina Pawła T. i obrócił w perzynę ośm osad włościańskich.

W tym samym czasie zapaliła się w Zadwórzu w obwodzie żółkiewskim łąka torfowa i dopiero po zniszczeniu 2 morgów gruntu zdołano ugasić ogień.

(Trzęsienie ziemi) w Tryeście i w Wenecyi, na dniu 16. b. m. w godzinach popołudniowych uczuć sie także dało w Bononii i w Rawennie, miano wicie w tem ostatniem mieście z wielką siłą o godzinie 4¾ po południu. Trwało blisko trzy sekundy, lecz było tak silne jak jeszcze tu nie zapamiętano. Mury pękały, kilka kominów zawaliło się, a część kopuły kościoła St. Maryi upadło na sklepienie środkowej nawy. Dwa mniej mocne wstrząśnienia nastąpiły jeszcze o godzinie 12¾ i o 6. i minut 10.

(Fregata Warrior.) Próba z pierwszą wielką żelazną fregatą angielską „Warrior“ na oznaczonej mili morskiej przed Portsmouth, pod względem chyżości i łatwości w sterowaniu przewyższyła wszelkie oczekiwania. Jedyną chyba jest za wysoki stopień temperatury tam, gdzie stoi maszyna, lecz i temu spodziewają się zaradzić. Zresztą ciężki ten statek dał sie kierować jak lekkie czółno. Obciążony 750 beczkami wegla, prowiantem na 4 miesiące, i wszystkiem co potrzeba, przebył okret przeciw prądowi 16½ w jednej godzinie 12¼ węzłów. Tym sposobem „Mersey“ ustepuje pierwszeństwa „Warriorowi“, który jako najszybszy okręt floty angielskiej uważać należy. Maszyny jego tem się szczególniej odznaczają, że nie pociąga żadnej wibracyi. Dzieki temu przymiotowi bedzie można na tym okręcie nawet w najszybszym biegu (ma sie rozumieć, jeśli morze będzie spokojne), kierować stofuntowe działa Armstronga z taką samą dokładnością, jak na stałym lądzie. A ze wibracya niszczy przed czasem wszystkie parowce o tem powszechnie wiadomo. „Warriorowi“ można wiec długie istnienie przepowiedzieć. Lecz czeka go jeszcze jedna próba: burza i bałwany. Tych trudno sztuką usunać. Dlatego okręt rzeczony ma udać się wkrótce na ocean atlantycki, gdzie zapewne zmierzy się z burzą.

(Dodatek)